

**CCC otworzy 650 sklepów nowej sieci do 2011 roku, Quazi rentowne od '07**

13.11. Warszawa (PAP) - CCC, prowadzący produkcję i sprzedaż obuwia, chce do 2011 roku stworzyć sieć 650 sklepów obuwniczych zlokalizowanych w małych miejscowościach, które docelowo mają przynosić 391,3 mln zł przychodów i 84,5 mln zł zysku brutto. Spółka zapowiada, że sieć Quazi będzie rentowna od 2007 roku.

Robocza nazwa nowej sieci brzmi Delta. Sieć będzie działać wyłącznie w małych miastach i oferować będzie obuwie w cenie o 20 proc. niższej niż to, sprzedawane w sieciach sklepów CCC i Quazi.

"Chcemy otwierać około 100 sklepów Delta rocznie, możliwe w miejscowościach powyżej 15.000 mieszkańców, a w miastach o 40.000-50.000 mieszkańców powstaną nawet dwa salony" - powiedział prezes CCC Dariusz Miłek na poniedziałkowej konferencji prasowej.

"Pierwsze sklepy Delta powstaną już za kilka tygodni, choć oficjalny start jest przewidziany na marzec 2007 roku. Jesteśmy po rozmowach ze wszystkimi sieciami handlowymi, w których mają zostać otwarte te sklepy" - dodał.

Prezes poinformował, że miesięczny koszt funkcjonowania tego sklepu będzie się kształtować na poziomie 15.000 zł, a buty w całości będą sprowadzane z Chin.

CCC zakłada, że sieć będzie składać się ze 195 sklepów własnych i 455 sklepów franszysowych.

Sklepy własne pod nazwą Delta przynosić mają 45 proc. rentowności, a spodziewana marża na sklepach franszysowych to 20 proc.

Docelowo cała sieć Delta może przynieść 391,3 mln zł przychodów rocznie, a wynik brutto 84,5 mln zł.

"Sklepy Delta będą rentowne od samego początku. Docelowo mogą być nawet bardziej rentowne od salonów CCC" - powiedział Miłek.

CCC zrezygnowało z tworzenia sieci butików od 2007 roku, zamierza rozwijać sieć Quazi.

"Postanowiliśmy zrezygnować z otwierania sklepów pozycjonowanych wyżej od nowopowstałej marki Quazi, bowiem jak się okazało tą część rynku możemy wypełnić sklepami Quazi" - powiedział Mariusz Gnych, wiceprezes CCC.

"Możliwe, że z marką Quazi wyjdziemy poza granice Polski, jednak jest za wcześnie na podanie szczegółów. Obecnie buty tej marki produkowane są w całości we Włoszech, jednak kiedy liczba sklepów w Polsce przekroczy 40, wówczas przeniesiemy produkcję do kraju" - powiedział Miłek.

Do końca 2006 roku spółka otworzy jeszcze 13 salonów CCC oraz jeszcze 8 - marki Quazi (sieć Quazi do końca 2009 roku ma liczyć 75 salonów). Z kolei w Czechach CCC uruchomi jeszcze trzy sklepy i zamknie rok liczbą pięciu nowych salonów.

CCC ma obecnie 6-7 proc. udziału w rynku obuwia w Polsce.

"Szacuję, że polski rynek to około 120-140 mln par sprzedanych butów, my mamy około 6-7 proc. Dążymy do zwiększenia tego udziału, cieszylibyśmy się z 20 proc." - powiedział Miłek.

CCC podtrzymało całoroczną prognozę wyników na 2006 rok po danych za trzeci kwartał.

"Nie pokusimy się o korektę prognoz w górę. W pełni gwarantujemy, że wykonamy podane wcześniej szacunki. Twierdzę, że przekroczymy prognozę, jednak może nie o więcej niż wymagane do raportowania 10 proc." - powiedział Gnych.

"Wykonanie października i połowa listopada pozwala nam patrzeć optymistycznie na końcówkę roku" - dodał.

Spółka prognozuje, że osiągnie w 2006 roku 61 mln zł zysku netto, 75 mln zł zysku operacyjnego oraz 412 mln zł przychodów.

Narastająco po dziewięciu miesiącach CCC osiągnęło 37,2 mln zł zysku netto oraz 43,9 mln zł zysku operacyjnego.

Przychody w okresie od stycznia do października 2006 roku wyniosły 321,7 mln zł, co stanowi 19,3-proc. wzrost wobec analogicznego okresu 2005 roku.

CCC zamierza zmienić od 2007 roku nazwę spółki.

"Od nowego roku zmieniamy nazwę firmy, CCC pozostanie jako marka. Chcemy oderwać spółkę od kanału sprzedaży, żeby przygotować firmę do różnego rodzaju przedsięwzięć" - powiedział Gnych.

Głównym akcjonariuszem spółki z 60,89-proc. udziałem jest Dariusz Miłek, a 14,06 proc. należy do Leszka Gaczorka. (PAP)

gaj/ osz/